

Auroro żegnaj!

665

# Kurtyna w górę

## — po raz ostatni

Trudny sezon kończy w najbliższą sobotę grudniowski Teatr Ziemi Pomorskiej. Zanim kurtyna na kilka letnich miesięcy zasłoni scenę — mieszkańcy raz jeszcze będą mogli zobaczyć najzabawniejszą sztukę tego sezonu — farsę Maurice Hennequina i Pierre Vebera „Pani Prezesowa”. Kto zaś jeszcze jej nie widział, ma ku temu ostatnią już okazję — Aurora Tricointe, czyli tytułowa Prezesowa na afiszu TZP gości także ostatni już raz.

Przyczyn powodzenia „Pani Prezesowej” wśród grudniadzkiej publiczności dochodzić nie trzeba — ten gatunek teatralny „broni się sam” a ludzie... chcą się śmiać. „Pani Prezesowa” to prawdziwy sceniczny majstersztyk — przez uznanych mistrzów farsy, Francuzów, napisany zresztą. Czegóż w niej nie ma, orzec trudno; to co jest, wystarcza za wszystko: zabawna treść, humor słowny i sytuacyjny, urocze piosenki i znakomita gra aktorów. Raz jeszcze zobaczymy m.in. Ewę Zdzieszynską, Alicję Mozgę, Włodzimierza Tymalskiego, Leszka Polesę, Tadeusza Dobrosielskiego, Andrzeja Jakubasa — którzy na swych barkach dźwigają ciężar całego spektaklu.

Dyrekcja TZP oraz „Nowości” fundują wszystkim spragnionym dobrej rozrywki grudniadzanom ulgowe bilety na „Panią Prezesową”, które będzie można nabyć w kasie teatru po okazaniu zamieszczonego niżej kuponu. (mm)



— Coś takiego w moim domu! — pruderyjny prezes Tricointe — Leszek Sądziński jest oburzony. Czy zawsze będzie nieczuły na wdzięki Gobette — Alicji Mozgi?

FOT. ROMUALD GÓRECKI